

# Radni przeciwko funduszowi sołectkiemu

Data publikacji: 4.04.2016 17:30

Na ostatniej (30.03) sesji Rady Gminy Goleszów samorządowcy większością głosów opowiedzieli się za niewyodrębnieniem funduszu sołectkiego na rok budżetowy 2017. Pojawił się jednak pomysł, by przyznać pieniądze na inicjatywy oddolne.

W porządku obrad ostatniej (30.03) sesji Rady Gminy Goleszów pojawiła się uchwała w sprawie funduszu sołectkiego na rok budżetowy 2017. Radni po długiej i burzliwej dyskusji nie wyrazili zgody na wyodrębnienie funduszu sołectkiego, za taką decyzją było 9 radnych. Jak podkreślał Karol Lipowczan przewodniczący Komisji Budżetowej temat ten wzbudził wiele kontrowersji również na posiedzeniu Komisji.

Lipowczan po odczytaniu opinii Komisji, która była za niewyodrębnieniem funduszu sołectkiego wyraził swoje zdanie na ten temat. **Rozmawiałem z sołtysami, większość chciałaby z tego skorzystać. Sugerowałbym, aby dać im tą przysłowiową wędkę w postaci funduszu sołectkiego. (...) W naszej gminie byłaby to wyodrębniona kwota około 270 tys. zł. To jest niewielki procent z całego budżetu. Przy podziale na 11 sołectw jest to kwota nieduża w stosunku do całej gminy, ale znacząca dla sołectw** – tłumaczył Lipowczan.

Radny odniósł się również do niskiej frekwencji na zebraniach wiejskich. Podkreślając, iż mieszkańcy nie są związani z gminą, bo nie mają wpływu na to, co dzieje się w danym sołectwie. Fundusz sołectki według radnego mógłby ich bardziej zaktywizować. Podobnego zdania był również sołtys Godziszowa. Przewodniczącemu Komisji przerwał Przewodniczący Rady Bogusław Konecki, podkreślając, iż nie jest to miejsce, ani czas na tego typu dyskusje. Lipowczan dodał tylko, iż jest za tym, by dać sołtysom taką możliwość. Zaznaczył również, że z pewnością nie wszyscy złożą wnioski do funduszu sołectkiego.

Konecki zwrócił uwagę Lipowczanowi, że nie wspomniał o tym, iż na posiedzeniu Komisji padła pewna propozycja rozwiązania tej kwestii, a mianowicie by zamiast funduszu sołectkiego wyodrębnić pulę pieniędzy na tzw. inicjatywy lokalne w sołectwach. Lipowczan skomentował to krótko, stwierdzając, iż były to tylko rozmowy, a nie żaden wniosek. Radny dodał również, iż wątpi, aby coś takiego powstało.

Nerwową atmosferę postanowił ostudzić Wiceprzewodniczący Rady Rafał Glajcar. **To nie jest nowa sprawa. Od kilku lat Rada podejmuje uchwały dotyczące niewyodrębniania funduszu sołectkiego.** Wiceprzewodniczący odniósł się do swojej ubiegłorocznej interpelacji, w której sugerował, aby wyodrębnić coś na wzór budżetu obywatelskiego, tak by środki dały możliwość uruchomienia inicjatywy oddolnej. **Nie jestem przekonany, czy fundusz sołectki spowodowałby wzrost partycypacji. (...) Jeżeli nie wyodrębnimy funduszu sołectkiego to weźmy odpowiedzialność jako radni, wymuszenia na Wójtów tego, aby wyodrębnił pieniądze, które byłyby przeznaczone na wspomniane inicjatywy oddolne. Ale nie na zasadzie - są pieniądze, więc myślimy, co zrobić - tylko mieszkańcy chcą coś zrobić i w związku z tym otrzymują pieniądze. Nie wiem, jaki przyniesie to efekt, ale może on nie być chybiony. (...) Niech to będzie taki substytut funduszu sołectkiego. Jego uruchomienie pokaże nam, czy ludzie są zainteresowani, czy też nie** – zaznaczył Rafał Glajcar.

Zwrócono również uwagę na koszty związane z obsługą funduszu sołectkiego oraz brak przygotowania sołtysów do tego, by prowadzić wspomniany fundusz. O formalizacji związanej z funduszem sołectkim mówił również Wójt Krzysztof Glajcar. **Nie posądzam sołtysów o brak kompetencji, chcę jednak ustrzec Was przed tym formalizmem, który jest w tej ustawie.** Wójt zaznaczył również, iż to nie tylko brak funduszu sołectkiego jest powodem niskiej frekwencji na zebraniach wiejskich. Zwrócił także uwagę na fakt, iż gmina od paru lat realizuje wiele inicjatyw z pomyślnym skutkiem. **Uważam, że fundusz sołectki realizujemy cały czas choć nie jest on znormalizowany** – przyznał Krzysztof Glajcar.

Pomysł, by wyodrębnić pulę pieniędzy przypadł do gustu włodarzowi. **Zgadzam się co do zastosowania mechanizmu, który spowodowałby realizację inicjatyw oddolnych. Kiedy możemy ewentualnie liczyć na wyodrębnienie takich pieniędzy?** – pytał Wiceprzewodniczący. Wójt przyznał, iż trzeba sobie wyznaczyć czasowy

reżim. Maksymalny czas do określenia pewnych kwestii to wrzesień.

MSZ